

UZASADNIENIE

W dniu 28 grudnia 2017 roku T. D. wniósł pozew przeciwko(...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w którym zawarł następujące żądania: stwierdzenia nieważności umowy nr (...) o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej pomiędzy powodem a pozwanym w dniu 3 stycznia 2017 roku, stwierdzenie nieważności oświadczenia dla osób indywidualnych podpisanego przez powoda w związku z zawarciem ww. umowy oraz zwrot powodowi przez pozwanego tegoż oświadczenia w oryginale, a także o zwrot nienależnie pobranych przez pozwanego środków pieniężnych w wysokości 890,29 złotych wynikających z realizacji nieważnej umowy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 marca 2018 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż umowa zawarta w dniu 3 stycznia 2017 roku z pozwanym jest nieważna, albowiem w trakcie jej zawierania doszło do dezinformacji powoda przez pracownika pozwanego i wyłudzenia jego danych osobowych. Nadto, wątpliwości powoda budzą okoliczności skserowania jego dowodu osobistego przez pracownika pozwanego, a także zmuszenie powoda do podpisania oświadczenia o wyrażeniu zgód marketingowych. Powód podniósł, iż w związku z nieważnością ww. dokumentów wynagrodzenie nie należy się pozwanemu, tym bardziej, iż nie korzysta z jego usług telekomunikacyjnych, a karta telefoniczna jest oryginalnie zapakowana.

W treści pozwu powód wspomniał również o żądaniu zapłaty zadośćuczynienia od pozwanego, jednak w odpowiedzi na zobowiązanie Przewodniczącej w piśmie procesowym z dnia 8 października 2018 roku T. D. sprecyzował, iż nie dochodzi go niniejszym powództwem.

Pozwany (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pisma pozwany podniósł, iż roszczenia powoda są niewykazane i niezasadne, albowiem podczas zawierania umowy z dnia 3 stycznia 2017 roku nie doszło do żadnych sytuacji, które mogłyby mieć wpływ na ważność umowy. Powód bowiem dobrowolnie zawarł z pozwanym przedmiotową umowę i tak samo podpisał oświadczenie dla osób indywidualnych. Nieprzymuszenie udostępnił również pozwanemu do wglądu i skserowania swój dowód osobisty. Zakwestionował, aby jego pracownik wyłudził od powoda podpisy pod umową, czy też oświadczeniem o wyrażeniu zgód. Powód był natomiast w pełni świadomy swoich działań. Ponadto, podnoszone na obecnym etapie postępowania przez powoda okoliczności podpisania umowy i oświadczenia, czy też skserowania dowodu osobistego w żaden sposób nie wpływają na ważność przedmiotowej umowy. Działania pozwanego nie naruszają przy tym żadnych przepisów prawa. Wskazać nawet należy, iż na podstawie postanowień umowy pozwany zobowiązany jest do zachowania poufności danych osobowych powoda, co też wykonuje. Powód zaś może w każdym czasie w punkcie obsługi klienta u pozwanego dokonać zmiany zgód udzielonych w oświadczeniu. Niesłuszne jest natomiast żądanie ich unieważnienia, albowiem nie zachodzą ku temu żadne przesłanki. Dodatkowo, pozwany podkreślił, iż fakt niekorzystania przez powoda z karty telefonicznej nie zwalnia go z obowiązku uiszczenia abonamentu, albowiem powód jest gotowy świadczyć swoje usługi na jego rzecz.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 stycznia 2017 roku T. D. zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę nr (...) o świadczenie usług telekomunikacyjnych dla karty do telefonu o numerze (...), w ramach której pozwany utworzył dla powoda konto abonenckie nr (...).

Umowa ta została zawarta na 24 miesiące. Abonament został określony na kwotę 65 złotych miesięcznie brutto (w tym 45 złotych opłaty za usługi telekomunikacyjne i 20 złotych opłaty za usługi TV w pakiecie podstawowym). Abonament został dodatkowo pomniejszony o kwotę 5 złotych z uwagi na rabat za zgodę marketingową wyrażoną przez powoda, a zatem finalnie wynosił 60 złotych. Zgodnie z treścią umowy zgoda na e-fakturę, która mogłaby pomniejszyć abonament o kolejne 5 złotych nie została przez powoda wyrażona, albowiem powód nie posiada poczty elektronicznej,

na którą mogłaby być ona przesłana. Opłata aktywacyjna została określona na kwotę 50 złotych brutto i miała być doliczona do pierwszej faktury. Umowa regulowała również kwestię opłat dodatkowych po upływie 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy za ponadpodstawowe usługi TV w wysokości po 2 złote brutto miesięcznie.

Powód złożył własnoręczny podpis pod umową, czym potwierdził i zaakceptował jej warunki. Czynność ta nie została dokonana w stanie wyłączającym swobodne jej podjęcie i nie została wymuszona na powodzie przez pracownika pozwanego.

Pozwany oświadczył również, iż otrzymał i akceptuje dokumenty, które stanowią integralną część umowy w postaci regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych (...) Sp. z o.o. dla abonentów, cennika oferty (...), regulaminu oferty promocyjnej (...) z TV oraz regulaminu świadczenia usług dodatkowych (...).

Przed zawarciem przedmiotowej umowy powód odbył kilkugodzinne spotkanie z pracownikiem pozwanego, który w sposób szczegółowy odpowiadał na pytania powoda i wyjaśniał mu zasady proponowanej oferty. Jeszcze wcześniej powód kilkakrotnie konsultował się w sprawie przedmiotowej oferty w różnych punktach operatora w S.. Uzyskał nawet wzór umowy dotyczący interesującej go oferty, z której postanowieniami wnikliwie zapoznał się w domu, po czym podjął decyzję o chęci jej zawarcia, uznając ją za korzystną.

Dowód:

- oferta, k. 13;
- umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 3 stycznia 2017 roku, k. 15-16 verte, 72-73 verte;
- regulamin oferty promocyjnej (...) z TV, k. 17, 81-86;
- regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych (...) Sp. z o.o. dla abonentów, k. 18-20;
- zeznania powoda T. D., k.107-110;
- regulamin świadczenia usług dodatkowych (...), k. 116-119;
- regulamin oferty promocyjnej (...), k. 154;

Jednocześnie przy zawarciu umowy powód złożył oświadczenie dla osób indywidualnych, które zawierało zgody marketingowe. Powód dobrowolnie, własnoręcznie podpisał przedmiotowe oświadczenie. Podpis na oświadczeniu nie był wymuszony przez pracownika pozwanego. W jego treści powód nie wyraził zgody na prowadzenie marketingu bezpośredniego z wykorzystaniem telefonicznych automatycznych systemów wywołujących, umieszczenie swoich danych w książce teleadresowej oraz na otrzymywanie faktury na e-mail.

Dowód:

- oświadczenie dla osób indywidualnych, k. 14-14 verte, 74-74 verte;
- zeznania powoda T. D., k.107-110;

Do zawarcia umowy konieczne było uzyskanie od powoda jego danych osobowych. W tym celu pracownik pozwanego poprosił powoda o okazanie dowodu osobistego, na podstawie którego mógłby zweryfikować jego tożsamość i dokonać skserowania dowodu w celu załączenia do umowy. Skserowanie dowodu osobistego powoda było warunkiem zawarcia umowy, zaś uprawnienie pracownika pozwanego do skserowania dowodu osobistego wynikało z § 4 ust. 3 regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) Sp. z o.o. dla abonentów. Przekreślona kserokopia dowodu osobistego powoda została dołączona do ww. umowy.

Powód miał obawy co do tego, czy pracownik pozwanego dokonał jedynie jednej, a nie wielu kserokopii czy też zeskanowania dowodu, jednak mimo to nie odstąpił od zawarcia umowy. Podpisał umowę w celu pozyskania dowodu, że doszło do skserowania jego dowodu osobistego, który mógłby wykorzystać w innym postępowaniu przeciwko pozwanemu.

Dowód:

- wykaz załączników, k. 75;
- kserokopia dowodu osobistego, k. 75 verte;
- zeznania powoda T. D., k.107-110;

Od momentu zawarcia umowy pozwany świadczy na rzecz powoda usługi telekomunikacyjne zgodnie z jej postanowieniami, za które wystawia faktury VAT.

Powód nie odpakował karty telefonicznej wydanej przez pozwanego, nie korzysta z niej. Opłaca jednak faktury za usługi świadczone przez pozwanego. Dotychczas powód zapłacił z tego tytułu łącznie kwotę 900,29 złotych.

Dowód:

- faktury wraz z poleceniami przelewów, k. 23-46, 123-126;
- zeznania powoda T. D., k.107-110;

Pismem z dnia 4 maja 2017 roku powód wystąpił do pozwanego z wezwaniem do unieważnienia umowy i oświadczenia dla osób indywidualnych oraz zwrotu oryginału oświadczenia.

Z uwagi na nie wskazanie przez powoda w swoim piśmie danych umożliwiających identyfikację jego konta (brak hasła abonenckiego, numeru PESEL oraz numeru dowodu osobistego) pozwany nie mógł udzielić mu odpowiedzi, w związku z czym pismem z dnia 16 maja 2017 roku wezwał powoda do wskazania danych identyfikujących koniecznych do weryfikacji konta.

Powód nie odpowiedział na wezwanie pozwanego. Nie wystąpił również do pozwanego o zmianę zgód zawartych w oświadczeniu.

Dowód:

- pismo powoda z dnia 4 maja 2017 roku wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 21-22;
- pismo pozwanego z dnia 16 maja 2017 roku, k. 87-87 verte;
- zeznania powoda T. D., k.107-110.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne i podlegało oddaleniu w całości.

Podstawę prawną żądania powoda stanowił art. 189 k.p.c. zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Formułując powództwo w niniejszej sprawie powód powołał się na nieważność umowy z dnia 3 stycznia 2017 roku zawartej z pozwanym, argumentując, iż w momencie jej zawierania doszło do błędu polegającego na dezinformacji powoda przez pracownika pozwanego, wyłudzeniu jego danych osobowych i finalnie wymuszeniu podpisania umowy wraz z oświadczeniem dla osób indywidualnych.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z art. 82 zd. pierwsze k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Stosownie zaś do treści art. 84 § 1 i 2 k.c. można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli w razie błędu co do treści czynności prawnej. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i ocenił sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny), co wynika z § 2 powołanego przepisu.

Wszechstronna i całościowa analiza wszystkich okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, wbrew stanowisku powoda, prowadzi do wniosku, iż opisane wyżej przesłanki skutkujące unieważnieniem umowy i skutecznym uchyleniem się od skutków prawnych oświadczenia woli po stronie powoda nie ziściły się, a bynajmniej powód nie zdołał ich wykazać, wbrew ciężącemu na nim na podstawie art. 6 k.c. ciężarowi dowodowemu.

Powód nie udowodnił bowiem, aby w momencie zawierania umowy z dnia 3 stycznia 2017 roku znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, w tym w szczególności, aby pracownik pozwanego wymusił na nim podpisanie umowy i oświadczenia o wyrażeniu zgód. W tym celu nie przedłożył żadnego wiarygodnego dowodu, który potwierdzałby jego stanowisko w tym zakresie. Tym bardziej, iż z zeznań samego powoda wynika, że decyzję o złożeniu podpisu na ww. dokumentach podjął samodzielnie, mimo swoich negatywnych, subiektywnych ocen wobec czynności podejmowanych przez pracownika pozwanego.

W odniesieniu do żądania powoda w zakresie stwierdzenia nieważności umowy i oświadczenia Sąd zważył, iż „błąd” powoda nie dotyczył de facto treści czynności prawnej i nie był istotny. W treści pozwu i swoich zeznaniach powód powoływał się raczej na same okoliczności zawarcia umowy, w tym w szczególności okoliczności dotyczące podpisania przez powoda umowy i oświadczenia o wyrażeniu zgód, a także skserowania jego dowodu osobistego przez pracownika pozwanego.

W tym zakresie wskazać należy, iż powód dobrowolnie zawarł z pozwanym przedmiotową umowę i tak samo podpisał oświadczenie dla osób indywidualnych. Powód nie wykazał, aby pracownik pozwanego w jakikolwiek sposób wprowadził go w błąd czy też wymusił na nim podpisanie ww. dokumentów. Treść umowy i załączników do niej jest jasna i czytelna. Sąd ustalił, iż powód przy zawieraniu umowy otrzymał i zaakceptował wszystkie dokumenty, stanowiące integralną część umowy w postaci regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych (...) Sp. z o.o. dla abonentów, cennika oferty (...), regulaminu oferty promocyjnej (...) z TV oraz regulaminu świadczenia usług dodatkowych (...), co zostało przez niego poświadczane na egzemplarzu umowy poprzez złożenie własnoręcznego podpisu. Umowa została własnoręcznie podpisana przez T. D..

Przed jej zawarciem powód odbył kilkugodzinne spotkanie z pracownikiem pozwanego, który w sposób szczegółowy wyjaśnił wszystkie wątpliwości powoda. Nadto, powód już wcześniej konsultował się z innymi pracownikami pozwanego i miał możliwość dokładnego przeczytania wzoru umowy interesującej go oferty. Po zapoznaniu się z nią, powód był zdecydowany na zawarcie umowy, uznając iż jest ona dla niego korzystna.

T. D. został przy tym poinformowany, iż w celu zawarcia umowy konieczne będzie okazanie przez powoda dowodu osobistego, na podstawie którego pracownik pozwanego miałby możliwość zweryfikowania tożsamości powoda i dokonania jego kserokopii w celu załączenia do umowy. Powód zdawał sobie sprawę z tego, iż bez wylegitymowania się dowodem osobistym, nie będzie mógł zawrzeć umowy z pozwanym. Kserokopia dokumentu legitymującego klienta była bowiem warunkiem zawarcia umowy, zaś uprawnienie pracownika pozwanego do skserowania dowodu osobistego wynikało z § 4 ust. 3 regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) Sp. z o.o. dla abonentów. Powód w sposób nieprzymuszony udostępnił zatem pracownikowi pozwanego do wglądu i skserowania

swój dowód osobisty. Wykonana kserokopia została zaś przekreślona w obecności powoda i dołączona jako załącznik do umowy. Powód podnosił liczne okoliczności na temat swoich obaw do co tego, czy pracownik pozwanego dokonał jedynie jednej a nie wielu kserokopii czy też zeskanowania dowodu, jednak mimo to nie odstąpił od zawarcia umowy. Swoje działanie argumentował tym, iż ostatecznie podpisał umowę w celu pozyskania dowodu, że faktycznie doszło do skserowania jego dowodu osobistego, albowiem chciał na tej podstawie wytoczyć przeciwko pozwanemu inne postępowanie (na wypadek gdyby jakiś oszust wykorzystał jego dane osobowe do zaciągnięcia kredytu). Nie można jednak przy tym stwierdzić, iż umowa jest nieważna na podstawie art. 83 § 1 k.c., gdyż pozwany nie miał wiedzy o jej ewentualnej pozorności.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd stwierdził również brak podstaw do ustalenia nieważności oświadczenia o wyrażeniu zgód, podpisanego przez powoda przy zawieraniu umowy. Powód rozumiał zawarte w ww. oświadczeniu treści i postanowienia, na które wyrażał zgodę. Nie miał co do nich większych wątpliwości, albowiem pracownik pozwanego odpowiadał na bieżąco na pytania powoda. Pozwany nie wyraził zatem zgody na prowadzenie marketingu bezpośredniego z wykorzystaniem telefonicznych automatycznych systemów wywołujących, umieszczenie swoich danych w książce teleadresowej oraz na otrzymywanie faktury na e-mail. Brak zgody na to ostatnie postanowienie spowodował niemożność obniżenia abonamentu o kolejne 5 złotych, o czym powód został poinformowany i czego był świadomy. Swoją odmowę argumentował brakiem poczty elektronicznej. Wyraził przy tym zgody marketingowe, co zgodnie z umową obniżyło jego abonament o kwotę 5 złotych. Powyższe świadczy o tym, iż powód nie udzielił zgody szablonowo, tj. w całości, a jedynie na poszczególne czynności, co świadczy o jego swobodzie przy powzięciu decyzji i braku przymuszenia ze strony pracownika pozwanego.

Obawy powoda co do ujawnienia jego danych osobowych nie mogą zaś stanowić podstawy unieważnienia umowy, czy też złożonego oświadczenia. Na podstawie przepisów prawa telekomunikacyjnego (art. 159 i 160 ustawy prawo telekomunikacyjne) pozwany jest bowiem zobowiązany do zachowania tajemnicy telekomunikacyjnej, o czym powód został poinformowany w § 17 regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych. Tym bardziej, iż w ocenie Sądu są one nieuzasadnione, gdyż z akt sprawy wynika, że pozwany postępuje zgodnie z przepisami mającymi na celu ochronę jego danych osobowych. Dowodem na to jest pismo pozwanego z dnia 16 maja 2017 roku, które stanowiło odpowiedź na pismo powoda, w którym pozwany w związku z nieujawnieniem danych potrzebnych do identyfikacji powoda, nie udzielił mu informacji.

Podkreślenia również wymaga, iż podnoszone w niniejszym postępowaniu przez powoda okoliczności podpisania umowy i oświadczenia, czy też skserowania dowodu osobistego w żaden sposób nie wpływają na ważność przedmiotowej umowy, albowiem nie spełniają przesłanek ustawowych w tym zakresie.

W ocenie Sądu powód nie wykazał przy tym, aby umowa z dnia 3 stycznia 2017 roku czy oświadczenie były sprzeczne powszechnie obowiązującymi przepisami czy też zasadami współżycia społecznego. W tym miejscu przywołać należy, art. 58 § 1 k.c. zgodnie z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Paragraf 2 ww. przepisu stanowi natomiast, iż nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do uznania umowy z dnia 3 stycznia 2017 roku czy też oświadczenia za mające na celu obejście ustawy, sprzeczne z ustawą lub zasadami współżycia społecznego. Sąd uznał, iż okoliczności zawarcia jak i sama treść umowy i oświadczenia są zgodne z przepisami prawa telekomunikacyjnego, o ochronie konkurencji i konsumentów, jak i przepisami ustawy o ochronie danych osobowych. Natomiast sama konieczność sporządzenia kserokopii dowodu osobistego i uzyskania odpowiednich zgód od powoda mieści się w granicach zasady swobody umów wynikającej z art. 353¹ k.c. Wskazane postanowienia nie sprzeciwiają się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, nie naruszają zatem zasady swobody umów.

Podstawę prawną żądania powoda stanowił art. 189 k.p.c. Zgodnie z nim, powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Z treści ww. przepisu wynika,

iz uwzględnienie roszczenia może nastąpić, jeśli łącznie zostaną spełnione dwie przesłanki. Pierwsza to istnienie bądź nieistnienie stosunku prawnego lub prawa, a druga to istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa. Wskazać przy tym należy, że zgodnie z powszechnie akceptowanym poglądem, powództwo o ustalenie jest co do zasady niedopuszczalne, jeżeli w konkretnej sytuacji można wytoczyć powództwo o dalej idących skutkach. W przeciwnym razie dochodziłoby do zbędnego mnożenia procesów. W tym kontekście wątpliwości sądu budzi również interes prawny powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Skoro bowiem zgodnie z treścią umowy zawarta została ona na 24 miesiące, poczynając od dnia 3 stycznia 2017r., to prawdopodobnie w chwili obecnej, o ile nie został przedłużony okres jej obowiązywania, umowa ta wygasła. W tej sytuacji roszczeniem dla powoda dalej idącym niż ustalenie jej nieważności, jest roszczenie o zapłatę uiszczonych przez powoda kwot, z którym zresztą powód wystąpił. Ponieważ jednak powód nie wykazał żadnych podstaw do stwierdzenia nieważności umowy oba jego roszczenia (o ustalenie i zapłatę) podlegały oddaleniu.

Odnosząc się jeszcze do żądania powoda odnośnie fizycznego zwrotu dokumentu oświadczenia o wyrażeniu zgód wskazać należy, iż karta papieru, na której znajduje się przedmiotowe oświadczenie jest własnością pozwanego, a nie powoda. Powód nigdy nie twierdził, aby był właścicielem kartki, na której zgody te zostały naniesione. W tym zakresie powodowi nie przysługuje zatem żadne roszczenie, w szczególności z art. 22kc i następnych.

Nie ma zatem podstaw prawnych do skutecznego domagania się wydania dokumentu oświadczenia.

Na marginesie wskazać bowiem należy, że czym innym jest powództwo o wydanie fizyczne istniejącego przedmiotu, jakim jest kartka papieru zawierająca określone treści, a czym innym żądanie zaprzestania posługiwania się danymi osobowymi przez dany podmiot. Narzędzia w celu realizacji tego drugiego roszczenia daje ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych. Na jej podstawie i w warunkach w niej określonych można odwołać zgodę na przetwarzanie danych osobowych np. w celach marketingowych. I tak też w niniejszej sprawie powód może w każdym czasie w punkcie obsługi klienta pozwanej spółki dokonać zmiany zgód udzielonych w oświadczeniu, z czego jednak do chwili obecnej nie skorzystał.

Wobec powyższych okoliczności Sąd zważył, iż roszczenie powoda o zwrot kwoty 890,29 złotych wraz z odsetkami również nie zasługiwało na uwzględnienie. Pozwany świadczy bowiem usługi na rzecz powoda zgodnie z umową, za co pobiera wynagrodzenie w kwocie 60 złotych miesięcznie (abonament w kwocie 65 złotych został pomniejszony o kwotę 5 złotych z uwagi na udzielenie przez powoda zgód marketingowych). Pierwsza faktura wiązała się z uiszczeniem przez powoda opłaty aktywacyjnej w kwocie 50 złotych, stąd kwota do zapłaty była wyższa. Natomiast faktury wystawione po 12 miesiącach obowiązywania umowy (od 13 miesiąca) zostały dodatkowo obciążone kwotą 2 złotych za ponadpodstawową telewizję, co również wynika z zapisów umownych. Sąd uznał zatem faktury wystawione przez pozwanego za prawidłowe, zaś należności w nich naliczone za zgodne z umową. Świadczenie wobec pozwanego nie jest zatem nienależne.

Dodatkowo wskazać należy, iż fakt niekorzystania przez powoda z karty telefonicznej wydanej mu przez pozwanego stanowi wyłączną wolę powoda i nie zwalnia go z obowiązku uiszczenia abonamentu, albowiem pozwany był i jest gotowy świadczyć swoje usługi na jego rzecz. Żądanie powoda w zakresie zwrotu zapłaconego pozwanemu wynagrodzenia za świadczone przez niego usługi jest zatem nieuzasadnione.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd oddalił powództwo w całości, o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie powód przegrał sprawę w całości, a zatem zobowiązany jest do zwrotu pozwanemu poniesionych przez niego kosztów procesu, na które składała się kwota 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego obliczona na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie od ustalonej przez Sąd postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2018 roku wartości

przedmiotu sporu oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych, co łącznie dało kwotę 917 złotych, którą Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego w punkcie II wyroku.

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...).

3. (...)

Szczecin, dnia 26 lipca 2019 roku